

# Kabaret Rak, Pij piwo i

W Książęcym Browarze w piwiarni,  
spotykali się starzy piwosze.  
Przychodził tu szewc i latarnik,  
by wypić piwa za grosze.  
Siadali zmęczeni przy barze,  
w swe dłonie kufle złapali,  
ktoś z gości grał na gitarze,  
a oni wspólnie śpiewali  
Jeszcze jeden piwa łyk, jeszcze jeden piwa dzban  
ten kto ma do piwa dryg, czuje się jak pan.  
Jeszcze jeden piwa dzban, jeszcze beczka piwa,  
podstaw kufel, otwórz kran, piwo pij i śpiewaj.  
Przy stołach siadali górnicy,  
co z pracy do domu wracali...  
Po szychcie w tej starej piwnicy  
piwem swe gardła płukali.  
Na ławie siadali studenci  
i wtórowali radośnie.  
jak stali dobrzy klienci,  
śpiewali zawsze najgłośniej.  
Jeszcze jeden piwa łyk, jeszcze jeden piwa dzban  
ten kto ma do piwa dryg, czuje się jak pan.  
Jeszcze jeden piwa dzban, jeszcze beczka piwa,  
podstaw kufel, otwórz kran, piwo pij i śpiewaj.